Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXIX | Środa 29 czerwca 1938 r. | Nr. 176

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

P[illegible] [illegible] miesięczna z odnoszeniem do d[illegible] i przesyłką pocztowa zł. 2.50

...w czasie pokoju i na wypadek wojny

Projekt ustawy o aprowizacji
przyjęła komisja sejmowa

WARSZAWA, 28.6 PAT. Dziś odbyło się posiedzenie komisji specjalnej do spraw aprowizacji, na którym rozpatrywano rządowy projekt ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku.

Referent tego projektu pos. Snopczyński podkreślił, że ma on być dla rządu instrumentem przygotowania dostatecznego zaopatrzenia ludności całego kraju w przedmioty powszechnego użytku oraz zwierząt gospodarskich w paszę tak w czasie pokoju jak i na wypadek wojny. Ma to być zatym prawo wyjątkowe i o tym jego charakterze winniśmy pamiętać przez cały ciąg naszych debat.

Należyte zaopatrzenie ludności w czasie wojny jest czynnikiem składowym siły militarnej państwa nie mniej ważnym jak amunicja na froncie. Za aprowizowanie ludzi i zwierząt urasta do pierwszorzędnego znaczenia i nic za tym w tym dziwnego, że rząd pragnie mieć ustawowe pełnomocnictwo nie tylko na wypadek konfliktu ale raczej głównie, jeżeli można użyć takiego porównania dla stworzenia zapasów mob.

Niezależnie od swego wyjątkowego charakteru gdy tego zajwzie potrzeba ustawa daje rządowi szerokie możliwości wkraczania w normalny przebieg procesów gospodarczych i w tym zakresie ustawa ta stać się może instrumentem polityki ekonomicznej rządu.

Doświadczenie gospodarcze nas uczy, że celowe gromadzenie zapasów powoduje zwyżkowe tendencje cen, względnie hamuje wydatnie tendencje zniżkowe. Ustawowe uprawnienia rządu w tej materji winny mu dawać możliwość pływu na jak najłagodniejszy przebieg tych nieuniknionych procesów.

Wreszcie pos. Snopczyński podkreślił że z drugiej strony, procesy te zwykle bywają zakłócone przez epekulację. — Nie można oprzeć się wrażeniu, że redakcja rządowa projektu skonstruowana jest bardzo mocno właśnie pod kątem widzenia walki ze spekulacją.

Po referacie i dyskusji, w której zabierał głos m. in. wiceminister Wierusz Kowalski, uzasadniając tezy projektu, projekt ustawy przyjęto wprowadzając doń szereg poprawek.

Ponadto wprowadzono do projektu definicję przedmiotu powszechnego użytku, ograniczono prawo przekazywania przez wojewodów uprawnień regulowania cen do władz powiatowych, administracji ogólnej i prezydentów miast — wydzielonych włącznie.

Regulowanie cen na podstawie wprowadzonych poprawek odbywać się będzie po wysłuchaniu opinji przedstawicieli właściwych terytorialnych Izb przemysłowo-handlowych, rolniczych i rzemieślniczych.

W PIĄTEK POSIEDZENIE SENATU

WARSZAWA, 28.6 PAT Plenarne posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na piątek, dn. 1 lipca br. na godz. 10 rano. Na posiedzeniu tym nastąpi uczczenie pamięci śp. St. Cara, marszałka Sejmu R. P.

Tego samego dnia Senat rozpatrzy szereg projektów ustaw, które uchwalą do dn. 1 lipca komisje senackie.

Cudzoziemcy
OPUSZCZAJĄ HANKOU

TOKIO, 28.6 PAT. Agencja Domei donosi: Dziś rano opuściło Hankou przeszło 250 cudzoziemców, udając się międzynarodowym pociągiem do Kantonu. Pociąg został zaopatrzony w znaczne zapasy żywności i wody do picia.

Ewakuacja ta nastąpiła z powodu pogorszenia się sytuacji militarnej Chińczyków oraz z obawy przed ekscesami chorych i rannych żołnierzy, przebywających w wielkiej ilości w mieście,

Franco się nie śpieszy...

LONDYN, 28.6 PAT Premier Chamberlain oświadczył dziś w Izbie Gmin, że odpowiedź rządu w Burgos na brytyjską notę protestacyjną przeciw bombardowaniu statków angielskich dotychczas nie nadeszła.

Ambasador brytyjski w Hendaye — otrzymał instrukcję poczynienia u rządu w Burgos odpowiednich kroków, celem przyśpieszenia udzielenia odpowiedzi.

Jędrzejowska odpadła
W ĆWIERĆFINALE O MISTRZOSTWO ŚWIATA

WARSZAWA, 28.6 (Tel. wł.) W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że w zawodach tenisowych o mistrzostwo świata w Wimbledonie Jadwiga Jędrzejowska przegrała z Amerykanką Helen Jakobs w dwóch setach 6:2, 6:3. Tym samym Jędrzejowska odpadła już w ćwierćfinale.

Bojkot sklepów polskich
zorganizowała żandarmerja czeska

MOR. OSTRAWA 28.6 PAT. Dzisiejszy „Dziennik Polski" donosi, że w całym szeregu gmin polskich czescy funkcjonarjusze państwowi, przede wszystkim strażnicy graniczni i żandarmeria, rozpoczęli zorganizowany bojkot tych wszystkich sklepów polskich, których właściciele zapisali dzieci do polskich szkół.

Równocześnie miejscowi działacze ośw̦iatowi wszczęli wśród ludności bezwzględną agitację skierowaną przeciwko polskim firmom, grożąc represjami tym wszystkim, którzy wyłamią się z pod zarządzonego bojkotu.

„Dziennik Polski" stanowczo protestuje przeciwko takiemu postępowaniu, stwierdzając, że właśnie żandarmeria i straż graniczna, które mają czuwać nad spokojem i porządkiem w kraju, dążą do wywołania niezadowolenia i zamieszek.

Czarne chorągwie w Słowacji
Czesi wypędzają dr Hletkę

BRATISLAVA 28.6 Władze czeskie zawiesiły dziennik autonomistyczny „Slovenska Pravda". Wywołało to gwałtowną reakcję ze strony kół słowackich. Jak komunikuje „Slovak", do sekretarjatu gen. stronnictwa ks. Hlinki w Bratysławie napływają ze wszystkich stron kraju setki protestów przeciwko prześladowaniom Słowaków. W wielu okolicach ludność samorzutnie zorganizowała akcję podpisową, protestując setkami podpisów przeciwko zawieszeniu „Sloveskiej Pravdy". W niektórych miejscowościach na znak żałoby wywieszono czarne chorągwie.

BRATISLAVA, 28.6. „Slovak" wskazuje na kampanię, jaką w ostatnim czasie podjęła prasa centralistyczna przeciwko prezesowi delegacji Słowaków ameykańskich dr Hletce. Ze strony centralistów czeskich zarzuca się dr Hletce, że miesza się do wewnętrznych spraw państwa czeskosłowackiego, nadużywając w ten sposób gościnności, jaką mu okazano. Również i niektóre pisma amerykańskie, inspirowane przez propagandę czeską, pisały w tym duchu, twierdząc, że poselstwo amerykańskie w Pradze powinno upomnieć dr Hletkę i zakazać mu mieszania się do nieswoich rzeczy.

„Slovak" stwierdza, że napaści Czechów na dr Hletkę są bezczelne i bezsensowne, gdyż zachowywał się on wszędzie poprawnie i nie popełnił żadnych uchybień. Wypędzając go obecnie z Czechosłowacji, Czesi dopuszczają się niesłychanej obrazy Słowaków amerykańskich, zorganizowanych w Lidze słowiańskiej, która w czasie wojny poniosła wielkie ofiary dla akcji niepodległość Czechów i Słowaków.

Chińczycy zatapiają swe prowincje
Przerwanie tam na kanale Czaokanha i Cesarskim

TOKIO, 28.6 PAT Agencja Domei donosi z Nankinu, że Chińczycy zniszczyli tamy na wielkim kanale Czaokanha w odległości około 100 km. na północo wschód od Nankinu. Ogromny obszar żyznej ziemi jest już jakoby pod wodą.

Ponieważ Czaokanha znajduje się wewnątrz strefy, okupowanej przez Japończyków już od kilku miesięcy, przeto prawdopodobnym jest, że zniszczenia dokonali Chińczycy, prowadzący partyzantkę na tyłach japońskich linij komunikacyjnych.

SZANGHAJ, 28.6 PAT Z Nankinu donoszą o przerwaniu tam i ochronnych nasypów na kanale Cesarskim.

Większość żyznych obszarów prowincji Kiangsi została zalana wodą. Ogólnie przypuszczają, że tamy zostały przerwane przez żołnierzy chińskich, celem ograniczenia ruchu wojsk japońskich.

RZĄD PROW. SZANSI

JAIJUAN, 28.6 PAT. W dniu dzisiejszym został uroczyście ustanowiony nowy prowizoryczny rząd prowincji Szansi. Gubernatorem został Suticzeu.

JAPONII PRZYBYŁO MILION LUDNOŚCI

TOKIO, 28.6 PAT Ludność Japonii wzrosła w ciągu r. 1937 o 972510 osób. Urząd statystyczny notuje w tym okresie 2.180.389 urodzin i 1.208,079 zgonów

Wizyty marsz. Sejmu

WARSZAWA, 28,6 (PAT) W dniu dzisiejszym p. marszałek Sejmu Walery Sławek złożył wizyty: ministrowi spraw wojskowych gen. dyw. T. Kasprzyckiemu, ministrowi sprawiedliwości W. Grabowskiemu, ministrowi przemysłu i handlu A. Romanowi, ministrowi poczt i telegrafów płk. inż. E. Kalińskiemu oraz prezesowi NTA dr Helczyńskiemu.

Tegoż dnia rewizytowali marszałka Sejmu Walerego Sławka: minister spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki, minister spraw zagr. J. Beck, oraz minister poczt i telegrafów płk. inż Kaliński

Nie będzie zamknięcia wpisów
NA I ROK STUDIÓW SZKÓŁ AKADEM.

WARSZAWA, 28.6 (PAT) W związku z wiadomościami, które pojawiły się w prasie, Ministerstwo WR i OP wyjaśnia, że sprawa przyjmowania studentów do szkół akademickich należy do wyłącznej kompetencji dziekanów i rad wydziałowych. Ograniczenie jednak że ilości studentów, którzy mogą być przyjęci, może być dokonane na wniosek rady wydziałowej tylko po zatwierdzeniu przez Ministerstwo WRiOP.

Ministerstwo stwierdza, że nie wpłynął do niego od żadnej rady wydziałowej wniosek o zamknięcie wpisów na pierwszy rok studiów. Nie wiadomo mu też nic o tym, aby rady wydziałowe zamierzały nie dopuszczać kobiet do studiów w najbliższym roku akademickim.

CIWF zmieniony
NA A. W. F. J. P

WARSZAWA, 28.6 PAT Sejmowa komisja oświatowa pod przewodnictwem pos. Drozd-Gierymskiego rozpatrywała na dzisiejszym posiedzeniu rządowy projekt ustawy dotyczący przekształcenia Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach na wojskową szkołę akademicką pod nazwą „Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie".

Po referacie pos. prof. Pochmarskiego i dyskusji, projekt ustawy przyjęto z kilku poprawkami, dotyczącymi charakteru wojskowego akademii, ustalenia nadzoru zwierzchniego nad jej działalnością oraz współdziałania Ministerstwa spraw wojskowych i Min. WR i OP.

Pociągi
WARSZAWA — KOWNO

WARSZAWA, 28.6 (PAT) Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że w związku z otwarciem od dnia 1 lipca komunikacji kolejowej Polska — Litwa będą kursowały między Warszawą i Kownem wagony bezpośredniej komunikacji 1, 2 i 3 kl. oraz wagon sypialny 1, 2 i 3 kl. w poc. nr 711, odchodzącym z Warszawy Głównej o godz. 0 min. 15 i przychodzącym do Kowna o 9 min. 25 i z powrotem w poc. nr 712, odchodzącym z Kowna o godz. 20 min. 33 i przychodzącym do Warszawy Głównej o godz 6 min. 38.

Uroczystości narodowe
W JUGOSŁAWII

BIAŁOGRÓD, 28.6 (PAT) W ramach dzisiejszych obchodów narodowych „Dnia Bohaterów" w stoczniach Splitu spuszczono na wodę drugi kontrtorpedowiec wybudowany w Jugosławii. Nowy okręt otrzymał nazwę „Ljublana".

BIAŁOGRÓD, 28.6 (PAT) Dziś w „Dniu Bohaterów" przed południem w obecności ministra wojny gen. Maricza na górze Avala dokonano przeniesienia trumny ze zwłokami jugosłowiańskiego Nieznanego Żołnierza do nowowzniesionego mauzoleum. Oddziały wojska asystujące przy tej ceremonii oddały należne honory.

NA ŁAMACH PRASY

W JESIENI--ZMIANA RZĄDU...

„Wycinek Polski, która nadchodzi"

WICEPREM. KWIATKOWSKI PREMIEREM Z NOMINACJI... HENLEINA

„IKC" donosi z Pragi:

Poniedziałkowy organ Niemców sudeckich „Die Zeit am Montag" donosi, że czeskie koła polityczne liczą się ze zmianą polityki Polski wobec Czechosłowacji w jesieni rb., kiedy to, jak przypuszcza się w Pradze, powołany zostanie w Warszawie na stanowisko kierownika rządu serdeczny przyjaciel Francji, obecny wicepremier inż. Kwiatkowski.

Pismo zaznacza, że stanowisko Polski wobec Czechosłowacji odegrać może zdecydowaną rolę w kwestii dalszego ukształtowania się sytuacji Czechosłowacji.

CHLUBNE KARTY ZAGŁĘBIA

„Express Poranny", nawiązując do sosnowieckiej mowy gen. Skwarczyńskiego podkreśla czyny patriotyzmu robotnika polskiego.

Dzięki pomocy czynnej robotników z południowych rejonów dawnej Kongresówki, gdzie najwcześniej rozwinął się przemysł hutniczo-górniczy, mogły utworzyć się najliczniejsze, najbardziej zbliżone do charakteru armii regularnej oddziały powstańcze M. Langiewicza i Hauke-Bosaka w r. 1863.

W Zagłębiu toczyła się najdłużej walka z panowaniem caratu, rozpoczęta w r. 1905. Wśród górników i hutników należyte zrozumienie i najżywszy odgłos znalazły hasła wojny o niepodległość Polski, rzucone przez Józefa Piłsudskiego w r. 1914.

W Polsce niepodległej robotnik polski złożył niemało dowodów swego czynnego patriotyzmu, dlatego jest on i będzie jednym z najważniejszych czynników tego procesu, który ogólnie nazywamy „dźwiganiem Polski wzwyż".

Wrogiem polskiego robotnika jest bezrobocie..

Wróg ten jest już w odwrocie, dzięki celowym i planowym wysiłkom polityki gospodarczej. Trzeba go dobić i zniszczyć ostatecznie wysiłkiem całego społeczeństwa.

WYCINEK POLSKI, KTÓRA NADCHODZI

„Polska Zbrojna" zamieszcza ciekawy list „młodego junaka z cenzusem" z Junackich Hufców Pracy, do których powoływani są jak wiadomo wszyscy maturzyści oraz młodzież w wieku przedpoborowym. M. in „junak" pisze:

W obozie pracy nikt nie jest uprzywilejowany, nikomu czas nie upływa przyjemniej. Tę samą pracę wykonać musi junak i maturzysta, w tych samych żyją warunkach, to samo otrzymują wyżywienie...

Ma się wrażenie, że się jest przeniesionym o kilkanaście lat naprzód. Mamy tu wycinek Polski, która nadchodzi ,w której tylko praca i użyteczność dla narodu i państwa — jest miarą człowieka. „My pracy armia szara" — mówi pieśń junacka. Tak! My pracy armia szara! Szare tu nasze życie, szare mundury, zwykła taczka i łopata! Szarzy my pracownicy w armii tych, którzy pracują dla Polski, ale jesteśmy dumni z tego zadania, które nam przypadło wykonać przed pójściem do wojska. Siła nasza leży w liczbie i w młodości naszej i w chęci służenia narodowi i państwu! Oby jak najwięcej maturzystów w tym roku i w innych latach znalazło się w Junackich Hufcach Pracy, aby zapoznać się ze środowiskiem, w którym przyjdzie nam pracować, jako żołnierzom i działaczom społecznym, aby nauczyć się szanować każdą pracę, aby hasło „Cześć Pracy!" nie było tylko deklamacją!

Krwawy bilans Stalina

384 generałów ofiarą „czystki"

MOSKWA, 286. Poczynając od maja r. ub. (proces Tuchaczewskiego), ofiarą „czystki" w armii sowieckiej padło 384 generałów, a mianowicie: marszałków było 5 — zlikwidowano 2; „komandarmów 1 rangi" było 6 — zlikwidowano 3; „komandarmów 2 rangi" było 13— zlikwidowano 10; „komkorów" zlikwidowano 57 z 85; „komdiwów" 110 na 198; wreszcie „kombrigów" 202 na 406. Liczba ofiar „czystki" wśród oficerów sztabowych i liniowych wynosi około 25%.

Wyrok w aferze Marcisza i tow.

Urzędnicy skarbowi skazani na dotkliwe kary

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł po kilkudniowej rozprawie wyrok w sensacyjnym procesie o nadużycia skarbowe w związku ze zwalczaniem potajemnego gorzelnictwa na terenie Zagłębia.

Przedmiotem procesu, który częściowo przeprowadzony został w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, częściowo zaś toczył się na sesji wyjazdowej w Zawierciu, było jak wiadomo prowokacyjne organizowanie przez szajkę aferzystów potajemnych gorzelni, w celu denuncjowania tyc hgorzelni i osiągania wyznaczonych przez Ministerstwo skarbu nagród pieniężnych. Aferzyści ci działali w porozumieniu z funkcjonariuszami skarbowymi .

Główny prowokator Bronisław Marcisz z Kidowa (pow. olkuski), skazany został na dwa lata więzienia, pomocnicy zaś jego: Józef Tkaczek z Wysokiej (pow. zawierciański) — na rok więzienia ze zmniejszeniem kary do sześciu miesięcy na zasadzie amnestii i zawieszeniem kary na trzy lata oraz Bronisław Krzysztofik z Zawiercia 11 Listopada 19) i Władysław Bielik (Apteczna 9) — na rok więzienia ze zmniejszenie do sześciu miesięcy więzienia na mocy amnestii ,bez zawieszenia.

Z funkcjonariuszów skarbowych skazani zostali: Stanisław Rawicz-Twaróg, b. kierownik brygady kontroli skarbowej w Cząstochowie za prowokowanie organizowania tajnych gorzelni na terenie powiatów będzińskiego, olkuskiego i zawierciańskiego, w celu uzyskania nagród pieniężnych oraz za tworzenie fałszywych dowodów w sprawach skarbowych, wytoczonych ofiarom prowokacyj — na sześć lat więzienia i 500 złotych grzywny z pozbawieniem praw przez lat 6; Jan Bardelski, zastępca kierownika brygady kontroli skarbowej w Częstochowie za współudział z RawiczTwarogiem — na cztery lata więzienia i 200 złotych grzywny z pozbawieniem praw na lat 8, wreszcie Tadeusz Mrowiec (Katowice), za przekroczenie podczas dochodzeń skarbowych — na sześć miesięcy więzienia, która to kara została mu darowana na zasadzie ustawy amnestyjnej. J. Aleksiewicza sąd uwolnił od winy i kary.

Ponad 10 mil.

BEZROBOTNYCH

WASZYNGTON, 28.6 (PAT) Oficjalna statystyka stwierdza, iż na dzień 1 maja liczba bezrobotnych wynosiła 10.310.000 osób pozbawionych pracy.

Sabotaże Cedellistów

NOWY JORK, 28.6 (PAT) Donoszą z Mexico City: Mimo uznania, iż bunt gen. Cedillo został całkowicie stłumiony, zwolennicy zbuntowanego generała dokonują coraz to nowych aktów sabotażu. Wczoraj w pobliżu Tampico Cedilliści spowodowali wykolejenie pociągu wojskowego na linii Mexico — Vera Cruz. Wypadek ten pociągnął za sobą wiele ofiar w zabitych i rannych.

6 osób zginęło

W KATASTROFACH LOTNICZYCH

PARYŻ, 28.6 (PAT) W okolicy Reims nastąpiła dziś katastrofa samolotu wojskowego 5 osób zginęło.

PRGA, 28.6 (PAT) W pobliżu Turnow (północne Czechy) spadł wczoraj w czasie lotu ćwiczebnego szybowiec pilotowany przez 22-letniego lotnika Perutka. Szybowiec spadł w lesie z wysokości 100 mtr i rozbił się doszczętnie na drzewach. Pilot odniósł b. ciężkie rany tak że po przewiezieniu go do szpitala zmarł

Zamówienia litewskie

W HUTACH POLSKICH

WARSZAWA, 28.6. (Tel. wł.) Zaraz po nawiązaniu stosunków gospodarczych z Litwą, przewidziane są poważne zakupy litewskie w polskich hutach żelaznych. Jak się okazuje Litwa już od dłuższego czasu zakupuje wyroby, sprowadzając je drogą okólną przez Prusy Wschodnie.

Dziś stracenie

ŻYDA I 2 ARABÓW

JEROZOLIMA, 28.6 PAT Skazany na śmierć Ben Josef stracony ma być jutro rano. We wszystkich żydowskich gminach urządzane są od wczoraj demonstracje. Dzisiaj oczekiwane są wielkie demonstracje w Tel-Aviv, Haifie i Jerozolimie. W ciągu jutrzejszego dnia straceni mają być również skazani na karę śmierci Arabowie.

Te fakty, jak również trwający strajk solidaryzacyjny w związku ze sprawą Aleksandretty i pogłoski o poranieniu wielu Arabów — spowodowały wzburzenie umysłów Arabów.

Istnieją obawy, że ten podmiecony nastrój wywołać może ciężkie zaburzenia.

49 stopni ciepła

W BUKARESZCIE

CZERNIOWCE, 28.6 PAT Rumunię nawiedziła ostatnio fala upałów. W Bukareszcie zanotowano temperaturę 49 stopni, w Turnuseverin 33, w Krajowej i Kiszyniowie 32, k Cluju 30 a w Czerniowcach 29 stopni.

Według zapowiedzi meteorologicznych upały trwać będą dłuższy okres czasu.

SENSACJA W IZBIE GMIN

Prokurator zagroził posłowi więzieniem

za znajomość tajemnic państwowych

LONDYN, 28.6 (PAT) Wielką sensację wywołało dziś w Izbie Gmin wystąpienie posła Duncana Sandysa w sprawie uczynionego mu zarzutu znajomości faktu będącego tajemnicą państwową. Sandys odbył swego czasu rozmowy z ministrem wojny Hore Belisha na temat niedostatecznego zaopatrzenia W. Brytanii w działa przeciwlotnicze, przy czym minister oświadczył, że poseł Sandys jest źle poinformowany. Wobec tego pos. Sandys zredagował interpelację pisemną i w myśl procedury parlamentarnej przesłał projekt interpelacji, zawierającej posiadane przez niego cyfry z listem osobistym do ministra wojny.

W ubiegły czwartek poseł Sandys otrzymał list od prokuratora generalnego. W toku rozmowy prokurator poinformował posła Sandysa, że interpelacja, którą przesłał ministrowi Hore Belisha wykazała w opinii ministerstwa wojny znajomość faktów, stanowiących tajemnicę wojskową, wobec czego prokurator generalny prosił posła o ujawnienie tych informacji, zwracając uwagę, że przez odmowę poseł narazić się może na karę więzienia do dwu lat.

Następnego dnia rano poseł Sandys zwrócił się do speakera Izby Gmin z prośbą o udzielenie mu rady oraz poprosił o pozwolenie poruszenia tej sprawy w parlamencie.

Prokurator generalny poinformowany o takim obrocie sprawy, wezwał do siebie powtórnie posła Sandysa i oświadczył mu, iż zaszło nieporozumienie i że nie groził on wcale posłowi Sandysowi zastosowaniem swych uprawnień co do podjęcia śledztwa z tytułu ustawy o tajemnicach państwowych, wyrażając gotowość wystosowania do niego listu, udzielającego mu przyrzeczenie, że w żadnym wypadku uprawnienia wytoczenia śledztwa nie będą przeciw niemu zastosowane.

Poseł Sandys podziękował prokuratorowi generalnemu za to zapewnienie, niemniej jednak oświadczył, że nie może zobowiązać się do nie wysuwania tej sprawy w Izbie, jest to bowiem sprawa dotycząca wszystkich posłów Izby Gmin i lepiej będzie jeśli stosunek posłów do ustawy o tajemnicach państwowych zostanie natychmiast wyjaśniony.

Prokurator generalny sir Donald Somerfell złożył w Izbie deklarację, w której ujawnił, że w czwartek rano minister wojny Hore Belisha wezwał go do siebie i oznajmił, że otrzymał pismo posła Sandysa, które na podstawie opinii sztabu generalnego zawiera wiadomości, ujawnione w sposób nieautoryzowany przez kogoś, kto miał dostęp do tajemnic państwowych.

Speaker udzielając w Izbie w tej sprawie swej miarodajnej opinii oświadczył, że jego zdaniem poseł Sandys powinien zażądać od Izby formalnej debaty nad tą sprawą i powzięcia przez Izbę decyzji, jakiego rodzaju akcję uważa za stosowną podjąć. Wobec tego życzenia speakera poseł Sandys oznajmił, że w najbliższym czasie zaproponuje debatę nad wnioskiem powołania specjalnego komitetu międzypartyjnego Izby dla dokładnego rozpatrzenia istoty złożonego przez niego dziś oświadczenia.

Premier Chamberlain oświadczył, że według niego jest rzeczą oczywistą, iż sprawa wymaga jak najszybszego wyjaśnienia w drodze debaty parlamentarnej.

Cała ta sprawa wywołała w kuluarach Izby Gmin tak wielkie zainteresowanie, że dzięki temu kwestia ponownych ataków lotniczych na statki brytyjskie na wodach szipańskich poszła w zapomnienie.

Poseł Duncan Sandys jest zięciem Winstona Churchilla i dla nikogo nie stanowi tajemnicy, że z informacyj swych poseł Sandys korzystał za wiedzą Winstona Churchilla, jeśli w ogóle nie otrzymał ich wprost od swego teścia. Poniekąd więc akcja ministra wojny pośrednio zwrócona była przeciw Winstonowi Churchillowi.

W kuluarach Izby przypominano dziś, że Winston Churchill co pewien czas przedstawia ministrom wojny memoriały, w których wykazuje niedostateczność uzbrojenia i po prostu zarzuca danemu ministrowi nieudolność. Podobny memoriał zawierający cały szereg poważnych zarzutów Winston Churchill przesłał miał ministrowi wojny przed dwoma tygodniami.

W kołach politycznych obawiają się, skutkiem tej całej sprawy może nastąpić poważne zachwianie ministra wojny Hore Belisha

LONDYN, 28.6. (PAT) Premier Chamberlain oświadczył, że rząd brytyjski zamierza ukonstytuować niezwłocznie komisję parlamentarną, której zadaniem będzie zbadanie stosunku członków obu izb do ustawy o tajemnicach państwowych.

Navigare necesse est

Jak powstawały potęgi morskie

Pod nazwą potęgi morskiej należy rozumieć takie państwo, które z jednej strony umie w całej pełni wykorzystać gospodarczo morze, z drugiej zaś strony osiągnięte korzyści skutecznie obronić. Obrony gospodarczego dorobku państwa na morzu, to znaczy żeglugi i rybołóstwa, może się podjąć na terenie morskim tylko flota wojenna. Lecz sama tylko obrona na morzu nie wystarcza. Musi ona również działać na wybrzeżu, gdzie leżą porty. Operacje na wybrzeżach należą do brzegowych oddziałów marynarki wojennej, jak morska artyleria i piechota. Te znów, z racji terenu lądowego, współpracują z wojskiem lądowym, broniącym dalszych terenów, czyli zaplecza.

Morska potęga powinna więc posiadać rozwinięte cztery składniki: **floty handlową i rybacką**, służące do gospodarczego wykorzystania morza, oraz **marynarkę wojenną i armię lądową**, służące do obrony gospodarczego dorobku morskiego. Tym czterem czynnikom należy dać możność działania. Trzeba więc po pierwsze **produkować to, co** jest w innych krajach poszukiwane, aby flota handlowa miała co przewozić, po drugie trzeba **mieć dostęp do szlaków morskich**.

Jeżeli idzie o pierwszy warunek, to jest nim przede wszystkim **wytwórczość przemysłowo-rolnicza.** Podstawę drugiego warunku stanowi **własne wybrzeże morskie,** szerokie i mające przed sobą otwarte morze, połączone w sposób pewny i naturalny z zapleczem. Wytwórczość kraju i jego położenie geograficzne są przeto czynnikiem wewnętrznym potęgi morskiej, który przy pierwszej nadarzonej sposobności ujawnia się zewnętrznie, tworząc floty handlową i rybacką, oraz wystawiając marynarkę wojenną wraz z wojskiem lądowym.

Współdziałanie tych czynników nie może, oczywiście, odbywać się samoczynnie. Musi być kierowane przez coś, co kieruje, kierowało i kierować będzie każdym procesem materialnym, a czym jest, był i zostanie **duch.** I tu dochodzimy do sedna zagadnienia: **uruchomić żeglugę, powołać do życia rybołóstwo i wystawić silną marynarkę wojenną oraz mocne wojsko lądowe jest zdolny tylko pracowity, wytrwały i ożywiony patriotyzmem naród**, który ma siedzibę nad morzem lub zdobył sobie do niego wolny dostęp.

Zacznijmy od starożytności: **Kartagina.** Flota handlowa Kartagińczyków obejmuje cały świat ówczesny, dochodząc do brzegów Bałtyku na Północy i zatoki Gwinejskiej na Południu. Flota wojenna, złożna ze służących na wysokim żołdzie najemników, jest sprawnym lecz bezdusznym narzędziem. To samo można powiedzieć o punickim wojsku lądowym. Wytwórczość Kartaginy ma charakter wyłącznie przetwórczo-przemysłowy, bez cienia rolniczego. Wynik — **upadek w starciu z rolniczą potęgą Rzymu,** mającego podobne położenie geograficzne na morzu Śródziemnym, ale tworzącego narodową flotę wojenną i narodowe wojsko lądowe w postaci legionów.

Średniowieczne miasta włoskie na południu z Wenecją na czele i zniemczone słowiańskie grody hanzeatyckie z nadbałtycką Lubeką, stanowią właściwie drugie wydanie Kartaginy. Nici handlowo-żeglugowe zbiegają się nad Adriatykiem na styku szlaku morskiego z Ziemi Świętej ze szlakiem lądowym, prowadzącym do ośrodków przemysłowych nad Renem i Rodanem. Takie same nici widzimy nad Bałtykiem, domeną bursztynu, futer i zboża. Tu i tam kwitnie jedynie i wyłącznie handel, któremu podporządkowuje się wszystko. We flocie wojennej, w wojsku lądowym — **obcy żywioł najemniczy.** Wynik — załamanie się włoskiej potęgi weneckiej na włoskim Półwyspie Apenińskim pod naporem Turków i zniknięcie Hanzy pod uderzeniami Duńczyków.

Holenderskie Stany Generalne z końca XVI i pierwszej połowy XVII w., leżąc na doskonałym miejscu nad morzem Północnym, opanowały gospodarczo świat, mając trzy czwarte floty handlowej kuli ziemskiej pod swoją banderą. O wszystkim stanowił przewóz bądź kolonialnych towarów, bądź obcego surowca, **brakowało tylko holenderskiego wyrobu.** Trzy kolejne wojny z Wielką Brytanią w ciągu ćwierćwiecza **podcięły** znaczenie Holandii z kretesem.

Anglia zainteresowała się morzem, kiedy jej zagrażał podbój hiszpański w wieku XVI, a „zwróciła się frontem" do morza za dyktatury Cromvella. Hasłem stał się akt nawigacyjny, dozwalający na handel z Anglią tylko pod angielską banderą i na statku z angielską załogą. Dla obrony i wcielenia w życie tego hasła wystawiono opartą na żelaznej wojskowej dyscyplinie marynarkę wojenną. Flota wojenna XVIII w. dała Wielkiej Brytanii dalekie kolonie zamorskie, skąd miały iść nietylko towary kolonialne, lecz i produkty rolnicze. Anglia stała się zaś ogniskiem przemysłowym.

Francuska ekspansja morska, zapoczątkowana przez Richelieu i Colbert'a, doszła do zenitu w pierwszej połowie XVIII w., dając Francji całą niemal Amerykę Północną z połową Antyllów i półwysep Hindostanu w Azji. W parze z tym szedł rozwój żeglugi morskiej pod banderą francuską oraz postawiona świetnie flota wojenna i najlepsze w Europie wojsko lądowe. Wojna siedmioletnia nadłamała tę ekspansję, a umiejętne wykorzystanie Wielkiej Rewolucji przez Londyn, pogrążyło francuską ideę morską ostatecznie. Nawrót powstał dopiero w końcu XIX w. przy oparciu się Francji o zwarty obszar kolonialny Afryki Północnej, popieranie własnej żeglugi morskiej i **równomierne traktowanie spraw marynarki wojennej i wojska lądowego.**

Duńczycy, stali się pierwszorzędną potęgą morską w pierwszej połowie XVII w. za króla Chrystiana IV-go, założyciela dalekich kolonij na Antyllach i w Indiach oraz twórcy regularnej, świetnie wyćwiczonej i uchodzącej za wzór, duńskiej marynarki wojennej. Żegluga morska pod banderą duńską prześcignęła w XVIII w. żeglugę holenderską i prawie dogoniła angielską. Natomiast zupełne **zaniedbanie wojska lądowego** połączone z zamierającym szybko duchem wojennym, zmarnowało cały duński dorobek morski w okresie wojen Napoleońskich, a pogrom pruski 1864 r. dokonał reszty.

Jeżeli przejść do **czasów najnowszych,** to najbardziej pouczające wyniki w tworzeniu potęgi morskiej dają nam przede wszystkim **Niemcy i Japonia,** następnie **Stany Zjednoczone.** W obu pierwszych państwach widzimy początkowo **wielki wzrost wytwórczości ściśle przemysłowej,** która obecnie zaczyna przeistaczać się na przemysłowo-rolniczą, następnie **szukanie terenów zbytu,** zrazu na obszarach dalszych, po tym ześrodkowanie uwagi na terenach bliższych (systematyczny podbój gospodarczy krajów nadbałkańsk. przez Niemcy i najazdy Japończyków na Chiny). W parze z tym idzie **nieustanny rozwój flot handlowych** niemieckiej i japońskiej, które w ciągu lat dwudziestu pięciu zajęły piąte i trzecie miejsce we flotach kuli ziemskiej oraz systematyczny i równomierny rozwój sił zbrojnych morskich i lądowych. Podobny obraz przedstawiają Stany Zjednoczone, lecz tam szwankuje przygotowanie wojska lądowego, lekceważonego stale przez Anglo-Sasów.

Ten nader krótki i pobieżny rzut oka na powstawanie i kończenie się wielkich potęg morskich wskazuje nam dowodnie, że wszędzie w ich tworzeniu występują jedne i te same czynniki materialne i duchowe, które składają się na stare przysłowie łacińskie, powstałe po wojnach Punickich: „Navigare necesse est!"

Robotnik walczy o swe prawa

Strajk ekonomiczny -- w obronie koniecznej

przeciw krzywdzie mas robotniczych

Jedną z najskuteczniejszych a często jedynią bronią robotnika w walce z wyzyskiem i niesprawiedliwością o swe słuszne prawa — jest strajk. Jednak jak każda broń tak i strajk staje się często w rękach różnych partyjnych demagogów — bronią szkodliwą i wręcz niebezpieczną a strzały niejednokrotne bumerangiem, godzącym w strzelających. Zagłębie dostarcza na to zbyt wiele smutnych przykładów.

Ciekawe rozważania snuje na ten temat „Robotnik Polski", organ wydz. zawodowo-gospodarczego OZN, który w sprawie strajków zajmuje jasne, zdrowe i zdecydowane stanowisko.

Odrzucamy z całą stanowczością — pisze „Robotnik Polski" — t. zw. **strajk polityczny,** uważając go za broń, która wypala w niewłaściwą stronę, bo w porządek społeczny. Uważamy, że jest to broń źle użyta, bez względu na to, kto jej używa. Natomiast **uznajemy w t. zw. strajku ekonomicznym często jedyną i ostateczną broń** zrozpaczonych swą beznadziejną krzywdą mas robotniczych. T. zw. opinia społeczna bardzo często nie rozumiejąc istoty strajku ekonomicznego, idąc śladami umiejętnej **propagandy kapitalisty** przyczepiać jest skłonną do nich tak łatwo szyldzik wystąpienia politycznego, więc wywrotowego. Zrozpaczony robotnik, który musiał się schwycić strajku jako broni ostatecznej w swej bezmiernej krzywdzie poddany jest jeszcze jednej torturze duchowej, odsądzana go od wartości obywatelskiej. — Jest osamotniony w swej słusznej walce, w duszy jego nabrzmiewa uczucie goryczy.

Ale mylił by się ten, ktoby sądził, że w tym artykule **propagujemy** strajki ekonomiczne, my je tylko **dopuszczamy, jako broń w ręku robotnika ostateczną.** Natomiast **strajków nie propagujemy** dlatego, że każde zahamowanie w produkcji narodowej jest pośrednią szkodą Narodu i Państwa, a nie tylko bezpośrednią szkodą kapitalisty.

Oczywiście, że usprawiedliwionymi mogą być tylko **strajki ekonomiczne słuszne,** i zastosowane po wyczerpaniu wszystkich możliwych środków innego załatwienia sprawy. **Strajki niesłuszne,** nieprzemyślane pochopne, nie wahamy się tego nazwać po imieniu, **są kompromitacją przywódców,** są szkodą przede wszystkim samych robotników. Strajki więc muszą być mądre!

Wreszcie słów kilka o nowej odmianie **strajków t. zw. okupacyjnych.** To obostrzenie strajku jest wynikiem łatwej podaży parcy na jej rynku. Wobec wielkiego bezrobocia strajkujący robotnik nie ma pewności, czy w godzinę po ogłoszeniu strajku fabryka nie będzie zapełniona nowymi pracownikami przyjętymi przez fabrykanta na warunkach, jakie on sam będzie im dyktował. Przecież w dobie bezrobocia ludzie zupełnie świadomie poddają się wyzyskowi. Stąd **ta forma strajku jest zrozumiała** i może być usprawiedliwiona aż do granicy którą jest niszczenie warsztatu pracy lub zakłócanie porządku publicznego.

Według nas zatym **strajk ekonomiczny to broń, której wolno użyć tak jak zresztą wszelką broń, tylko w obronie koniecznej.**

Niemniej tę obronę konieczną dopuszczamy. Byleby była konieczną, tym samym zastosowaną w ostateczności.

Nareszcie wieś otrzyma lekarzy!

Przymus 5-letniej praktyki na wsi

Sprawa ograniczenia swobody w wykonywaniu praktyki lekarskiej została przesądzona przez sejmową komisję zdrowia publicznego, zgodnie z rządowym projektem noweli.

Nowela postanawia, że by uzyskać prawo stałego wykonywania praktyki, **lekarz musi** bądź w ciągu 5 lat po uzyskaniu dyplomu lekarskiego odbyć praktykę jako lekarz wojskowy, bądź **praktykować w gminach wiejskich lub w miasteczkach poniżej 5.000 mieszkańców**, których spis ustali minister opieki społecznej.

Od tego przepisu zwolnieni są tylko lekarze w czynnej służbie wojskowej. Nowela będzie stosowana do lekarzy, wpisonych na listę członków listy lekarskiej po dniu 1 kwietnia 1939 r.

Komisja przyjęła kilka ważkich rezolucji.

Jedna z nich wzywa rząd do utworzenia 200 stypendiów po 120 zł miesięcznie dla studentów medyków, synów włościan. Stypendia te przysługiwać im mają przez cały czas studiów łącznie z okresem praktyki w szpitalu pod warunkiem zobowiązania stypendystów, **że praktykować będą jako lekarze na wsi przez tyle lat, przez ile pobierali stypendia.**

Druga rezolucja żąda powiększenia liczby miejsc dla studentów na wydziałach medycznych o 20%, oraz zreformowania studiów lekarskich.

Komisja domaga się też powiększenia liczby szpitali i udostępnienia ich ubogiej ludności wiejskiej przez obniżenie opłat szpitalnych.

Rezolucja wzywa rząd do szybkiego wniesienia do Izb ustawodawczych projektu ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich oraz projektu ustawy aptek, uwzględniającej potrzeby wsi.

Ulica Marsz. Piłsudskiego

W MIEŚCIE GRECKIM

W Missolonghi, świętym mieście Grecji, jako dalszy ciąg uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika Polaków, poległych za wolność Grecji, odbyło się oficjalne nadanie jednej z głównych ulic miasta nazwy Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Burmistrz miasta Missolonghi w obecności władz i licznej publiczności odsłonił tablice marmurowe na rogach ulicy z napisem: „Odos Stratarchou Pilsudski". Burmistrz wygłosił przemówienie, w którym podkreślił zasługi Wielkiego Marszałka dla Polski.

Amerykańskie tempo...

Wycieczka sfer gospodarczych Kieleckiego

do Centralnego Okręgu Przemysłowego

Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu zorganizowała wycieczkę sfer gospodarczych, która w dniach 24 i 26 bm. bawiła na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. W wycieczce tej wzięło udział kilkadziesiąt osób z pośród czynnika radzieckiego i biur Izb Przemysłowo-handlowych jak również szereg poważnych przemysłowców, zainteresowanych jako przyszli inwestorowie w zagadnieniach rozbudowy nowego okręgu przemysłowego.

Po zebraniu się w dniu 24 bm. w uruchomionej przed kilkoma tygodniami delegaturze Związku Izb przemysłowo-handlowych dla COP w Sandomierzu, uczestnicy wycieczki udali się samochodami do **Stalowej Woli**, celem zwiedzenia **Zakładów Południowych**. — Uczestnicy zapoznali się z nowoczesnymi urządzeniami tych Zakładów, w szczególności z zastosowaniem **po raz pierwszy w Europie w hutnictwie gazu ziemnego, jako paliwa.**

Po zwiedzeniu huty i zakładów mechanicznych oraz kolonii **mieszkalnej dla urzędników irobotników,** uczestnicy powrócili do Sandomierza, gdzie zwiedzili rozbudowywany obecnie port na Wiśle w Nadbrzeziu pod Sandomierzem oraz zabytki sandomierskie.

Następnego dnia wycieczka udała się z Sandomierza do Mielca, gdzie zwiedził powstającą Fabrykę Płatowców PZL wraz z kolonią mieszkalną.

Na przestrzeni kilkunastu hektarów powstają duże hale fabryczne i hangary, na które zużyto już kilka tysięcy ton konstrukcji żelaznych przy czym budowa fabryki ma być ukończona już jesienią br., a uruchomienie z początkiem roku przyszłego.

W dalszym ciągu wycieczka przybyła do Rzeszowa, gdzie zapoznała się z fabrykacją obrabiarek w firmie „H. Cegielski" S.A. i Fabryką Silników Lotniczych (w budowie). Przed zwiedzeniem zakładów „H. Cegielski" S.A. wyjaśniono członkom wycieczki obecną sytuację w produkcji obrabiarek, wskazując na niemożność pokrycia zapotrzebowania obrabiarek przez produkcję krajową. Dlatego też wybudowanie nowej fabryki było koniecznością. W tym celu zakupiono w Rzeszowie teren wraz z zabudowaniami po dawnej zbrojowni austriackiej i rozpoczęto montaż hal i budowę całości. Fabryka obecnie jest czynna. Zwiedzając olbrzymie hale fabryczne i ich wewnętrzne urządzenia oraz gmach administracyjny, uczestnicy dowiedzieli się, że pierwsze prace dokoła budowy fabryki rozpoczęte zostały w kwietniu r. ub., by wszystkie prace zakończyć już jesienią ub. r.

Po zapoznaniu się z produkcją obrabiarek, wycieczka zwiedziła nowobudującą się **fabrykę silników lotniczych,** budowaną w szerokim zakresie w żelbetonie. Wraz z zakładami przemysłowymi powstaje **kolonia robotnicza, mająca pomieścić zatrudnionych w fabryce robotników.**

Z Rzeszowa odjechali uczestnicy do Dębicy celem zwiedzenia Fabryki Opon Samochodowych „Stomil", Fabryki Kauczuku Syntetycznego i Państwowych Przetwórni Mięsnych. Budowa fabryki syntetycznego kauczuku finansowana jest przez Zrzeszenie Producentów Spirytusu w Warszawe, fabryka opon samochodowych przez SA. „Stomil" w Poznaniu.

Charakterystycznym momentem dla produkcji syntetycznego kauczuku jest, iż fabryka będzie korzystała wyłącznie z polskich metod produkcji i bez technicznej pomocy zagranicznej, jak również **wielkie maszyny dla wyrobu kauczuku syntetycznego ; urządzenia są przeważnie krajowego pochodzenia. — Fabryka** „Stomil" celem zapewnienia sobie zimnej wody, niezbędnej do chłodzenia opon, wybudowała nad Dunajcem kilkanaście studni, usuwając w ten sposób wszelkie trudności produkcyjne i zamierza uruchomić swe zakłady z początkiem 1939 r.

Największym, czynnym od kilku lat zakładem przemysłowym w Dębicy były dotychczas **Państwowe Przetwórnie Mięsne, przerabiające dziennie kilkaset sztuk trzody chlewnej i cieląt, eksportując swe wyroby na rynek angielski i amerykański.** Przy zwiedzaniu tych zakładów, uczestnicy zapoznali zostali nader szczegółowo z mechanicznym ubojem, wyrobem bekonów i konserw mięsnych oraz urządzeniami chłodniczymi zakładów.

Po noclegu w Tarnowie, wycieczka udała się do Niedomic, w odległości 16 km. od Mościc. Przybyła tu by zwiedzić wybudowaną w rekordowym tempie i uruchomioną przed kilku miesiącami **fabrykę celulozy**. Po szczegółowym referacie dyrekcj zakładów, ilustrowanym bogato wykresami i omawiającym potrzebę krajowej produkcji celulozy, wycieczka została oprowadzona po fabryce, gdzie pokazano uczestnikom jej urządzenia, oparte na zasadach organizacji pracy i maszynach, będących wyrazem ostatniej techniki.

Obok fabryki pobudowana została **kolonia mieszkalna dla urzędników, a w niedługim czasie nad Dunajcem powstanie nowa kolonia robotnicza.**

Ostatnim etapem wycieczki był **Rożnów,** z jego rozmachem prowadzonymi pracami **wodno-energetycznymi.** — Na miejscu w Rożnowie witali wycieczkę zastępca kierownika budowy z urzędnikami z kierownictwa budowy zapory wodnej.. Po dłuższym referacie, charakteryzującym zadania zapory wodnej, uczestnicy zwiedzili budowę zapory rożnowskiej, **umacnianej w żelazie i betonie.**

Trzy są cele zapory wodnej:

a) ma ona zapobiec całkowicie klęskom powodz. Zbiornik wód w Rożnowie zdoła zebrać 228 mil. mtr. sześc. wody, wysuwając się w ten sposób na **pierwsze miejsce w Europie,**

b) drugim **celem** zapory, to **eksploatacja wód Dunajca dla produkcji sił energetycznych.** Przy zaporze wybudowana będzie elektrownia wodna i sieć wysokiego napięcia. Będzie ona częścią całości zespołu źródeł elektrycznych w Mościcach (150kWh),

c) wreszcie trzecim zadaniem Rożnowa jest **wpływanie na poprawę warunniego** przy pomocy drugiego zbiornika, budowangego w Czchowie. Głównym elementem tych prac jest **zapora,** która jest obecnie w trakcie budowy i ukończona zostanie wraz zakładem wodnoelektrycznym w 1940 r. Kubatura zapory wyniesie 380.000 m. sześc., dając jej 500 m. długości i 51 m. wysokości, stwarzając spiętrzenie wody na 31 m. Ogólny kosztorys budowy wyniesie ca 48 milionów złotych.

Wycieczka zakończona została w Rożnowie. Dała ona uczestnikom dużo cennego materiału i umożliwiła zapoznanie się z **gigantycznymi projektami i iście amerykańskim tempem rozbudowy nowopowstających zakładów przemysłowych w Centralnym Okręgu Przemysłowym.** Wycieczka ta była pierwszą wycieczką sfer gospodarczych i niewątpliwie w pewnej mierze przyczyni się ona do większego zainteresowania ze strony przemysłu i handlu, do uruchomienia placówek na terenie nowego okręgu przemysłowego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

29 Czerwiec

Sroda

Piotra i Pawła św. Apostołów

Słowiańskie: Dalebora

Słońca wsch. 3.16, zach. 20.1

Księżyca wsch 5.26, zach 20.47

HISTORIA PODAJE:

67 Ukrzyżowanie głową na dół pierwszego biskupa rzymskiego, apostoła Szymona Piotra, założyciela Kościoła.

1470 Władysław Jagiell. królem Węgier.

PRZYSŁOWIA:

Jeżeli św. Piotr ze św. Pawłem płaczą
To przez tydzień ludzie słońca nie zobaczą

AFORYZMY:

Wielu ludzi stara się we własnym mniemaniu obniżyć wartość jakiegoś zgubionego przedmiotu, aby łatwiej tę stratę przeboleć.

RADY PRAKTYCZNE:

Bielizna, która ma być dłuższy czas przechowana bez użytku, nie powinna być po praniu krochmalona i prasowana.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Walc dla Ciebie"

EDEN: 1) „Dwa dni w raju", 2) „Panowie z towarzystwa"

PATRIA: 1) „Cyganeria", 2) „Ułan Księcia Józefa".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawidsohnowej — ul. Piłsudskiego 18

G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25

—oOo—

× **ODZNACZENIE.** Dyr. Franciszek Woźniak z Sosnowca odznaczony został za pracę niepodległościową Krzyżem Niepodległości.

× **ZABAWA MORSKA.** Oddział LMK w Niemcach urządza dziś na przystani obok kop. „Juliusz" wielką zabawę morską z urozmaiconym programem. Początek o godz. 15.

× **ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET W BĘDZINIE** zawiadamia, że z dn. 1 lipca o godz. 9 zostają uruchomione półkolonie letnie dla dzieci zakwalifikowanych przez Ubezpieczalnię Społ. Półkolonie prowadzone będą w lokalu przedszkola Bloki ul. 1 Maja 2.

Uroczystości Morskie

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Dzisiaj odbędą się w całym Zagłębiu Dąbrowskim uroczystości związane z obchodzonym w całej Polsce Tygodniem Morskim.

W Sosnowcu wszystkie organizacje zbiorą się rano na stadionie **WF i PW**, skąd udadzą się na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafialnego. Po nabożeństwie przemarsz przed Ratusz, gdzie prezes obwodu dr Kucharski wygłosi przemówienie; następnie złożenie wieńca przez Ligę Morską i Kolonialną na płycie Nieznanego Żołnierza i defilada. Po południu „wianki" w Niwce.

W Dąbrowie o godz. 9.30 rano nabożeństwo w kościele parafialnym; po nabożeństwie pochód przed pomnik Kościuszki, gdzie będzie wygłoszone przemówienie. Po południu urozmaicona licznymi atrakcjami zabawa na „Zielonej".

W Będzinie: po południu zabawa na Górze Zamkowej.

W Strzemieszycach: rano nabożeństwo i pochód; wieczorem o godz. 20.45 akademia pod gołym niebem przed dworcem północnym; podniesienie bandery, koncert orkiestry itp.

W Niwce: o godz. 11 msza św.; pochód na kopiec Kościuszki; o godz. 14 zabawa ludowa na stadionie PMS; ogdz. 21 scena na Przemszy; konkurs wianków.

W ciągu dnia odbędzie się w całym Zagłębiu zbiórka uliczna na FOM.

—oOo—

Jedziemy na letnisko

Nie można sobie dziś wyobrazić wyjazdu z rodziną na letnisko bez aparatu fotograficznego.

Aparatem w cenie już od 10 zł może każdy robić piękne pamiątkowe zdjęcia. Wystarczy tylko nacisnąć migawkę i zdjęcie gotowe.

Resztę tj. wywołanie filmu, zrobienie dobrych odbitek, powiększeń lub wykolorowanie itp. powierza się firmie **FOTO-LAZAR**, która ku zadowoleniu amatorów-fotografów wszystkie te czynności fachowo wykonuje.

Zakład **FOTO-LAZAR** (Sosnowiec, Piłsudskiego 14, tel. 61-661) bezpłatnie doradzi w jaki aparat należy zaopatrzyć się przed wyjazdem na letnisko. 3000

NA FALI DNIA

SZLAKIEM P. PREMIERA

Wczoraj zjechali się do Kielc starostowie i prezydenci miast wydzielonych z terenu całego województwa.

P. wojewoda dr. Dziadosz odbył z włodarzami powiatów i miast konferencję na temat ostatniej lustracji województwa przez p. Premiera gen. Sławoj Składkowskiego, w której wyniku, jak wiadomo, został zawieszony w urzędowaniu starosta olkuski.

Po konferencji uczestnicy jej z p. wojewodą wyjechali w teren, aby zaznajomić się ze stanem miejscowości lustrowanych przez p. Premiera, a jednocześnie przekonać się naocznie co p. Premier uznał za wzorowe a co za nieodpowiednie.

INTERPELACJA W SEJMIE

Poseł Pietrzak na poniedziałkowym posiedzeniu sejmowym zgłosił interpelację w sprawie stosunków panujących we włókienniczej fabryce H. Dietel, w Sosnowcu.

Wyjazd na obozy

UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że wyjazd III turnusu **do obozu morskiego w Jastarni** nastąpi w dn. 2 lipca br. o godz. 17 z gmachu Ubezp. Społ. w Sosnowcu.

Wyjazd II turnusu do **obozu górskiego w Poroninie** koło Zakopanego nastąpi w dniu 2 lipca o godz. 17 również z gmachu Ubezp. Społ. w Sosnowcu.

Wyjazd na I turnus **do obozu w Okradzionowie** nastąpi w dniu 1 lipca o godz. 6 rano z gmachu sosnowieckiej Ubezpieczalni, o godz. 8 rano z placówki terytorialnej w Będzinie i o godz. 8 rano z placówki terytorialnej w Dąbrowie.

Wyjeżdżający do Jastarni i Poronina winni bezwzględnie zabrać ze sobą **legitymację Ubezpieczalni Społ.**

—oOo—

Procesy poszkodowanych

W KATASTROFIE LUX-TORPEDY W RUDNIKACH

Pierwsze procesy, wytoczone przez poszkodowanych w głośnej katastrofie lux-torpedy w Rudnikach przeciw polskim kolejom państwowym rozpoczną się jesienią w wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Warszawie.

W związku tym częstochowski sąd grodzki w drodze rekwizycji zbadał kilku lekarzy częstochowskich, którzy/po katastrofie udzielili pomocy rannym i poszkodowanym.

Władze kolejowe zgadzają się polubownie załatwić pretensje artysty teatru Kameralnego w Częstochowie, poprzednio teatru miejskiego w Sosnowcu p. Tadeusza Krotkego, który domaga się odszkodowania w sumie 10 tysięcy złotych.

—oOo—

× **BIURO POŚREDNICTWA PRACY W BĘDZINIE** prowadzone przez Związek pracy obywatelskiej kobiet od 1 lipca do 1 września rb. będzie czynne od godz. 16—18.

× **POŻAR ORGANISTÓWKI.** W Cynkowie wybuchł pożar w organistówce, który strawił dom mieszkalny. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek zaprószenia ognia.

Uchwały Rady miejskiej w Sosnowcu

Budowa mostu na Brynicy — Schronisko dla bezdomnych
Rozbudowa pawilonu gruźliczego

W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu, na którym, choć aż trwało niespełna godzinę, załatwiono kilka ważnych spraw.

Na wstępie Rada miejska przyjęła do wiadomości reskrypt p. wojewody o zatwierdzeniu budżetu m. Sosnowca na rok 1938-39, zamykającego się w wydatkach i dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych sumą zł 4.257.305.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia sprawy budowy mostu na Brynicy łączącego Milowice z Małą Dąbrówką. Jak w swoim czasie pisaliśmy, Biuro regulacji rzek woj. Śląskiego zwróciło się do zarządu miejskiego w Sosnowcu, aby zamiast trzech słabych bardzo mostów wybudować jeden większy, kosztem 15 tys. zł. Koszty budowy poniosło by Kierownictwo regulacji, natomiast Sosnowiec zobowiązłby się do konserwacji mostu. Aby nie przyjmować na siebie stałego obowiązku konserwacji drewnianego mostu zarząd miejski wystąpił z projektem wybudowania mostu żelbetowego kosztem 45 tys. zł, przy czym koszt budowy pokryły by w równych częściach: zarząd miejski w Sosnowcu, kierownictwo regulacji oraz Wydział powiatowy w Katowicach, któremu również zależy na dogodnym połączeniu z Sosnowcem. Projekt ten był już omawiany w swoim czasie przez zainteresowane czynniki. Rada miejska projekt ten zaakceptowała.

Następnie rozpatrzono statut miejskiego schroniska dla bezdomnych na t. zw. Leśniczówce" na terenach pokordonowych nad Brynicą za parkiem miejskim. Na półmorgowym placu wybudowane zostaną dwa baraki, posiadające 24 jednoizbowe mieszkania, przeznaczone na czasowy pobyt dla bezdomnych. Koszt budowy baraków wyniesie 20 tys. zł, przy czym przy budowie zużyty będzie również materiał z budynków pokordonowych i rozebranych baraków szpitalnych. Bezdomni, pozostający bez pracy, będą mogli odpracować czynsz przy robotach miejskich.

Po zreferowaniu sprawy przez r. Konieczną statut miejskiego schroniska Rada przyjęła.

Z kolei uchwalono projekt rozbudowy pawilonu gruźliczego na Pekinie. O sprawie tej w swoim czasie obszernie pisaliśmy. Ponieważ pawilon gruźliczy jest za szczupły dobudowane będą dwa skrzydła, w których pomieszczenie znajdą 4 sale, jadalnia, łazienki, separatki i laboratorium. Koszt powiększenia pawilonu wyniesie 80 tys. zł., z czego 40 tys. da Tow. przeciwgruźlicze, Min. opieki społ. 15 tys. zł, resztę zaś miasto. W b. roku dobudowane zostanie jedno skrzydło.

Wreszcie Rada uchwaliła wybudować mieszkanie dla dozorcy przy szkole powsz. przy ulicy Suchej kosztem 8 tysięcy zł.

Pod koniec posiedzenia prezydent miasta udzielił odpowiedzi na interpelację klubu PPS w sprawie zorganizowania miejskiego zakładu oczyszczania miasta. Zarząd miejski rozpatruje już tę sprawę i zwrócił się do Związku miast o przysłanie odpowiednich danych co do zorganizowania takiego przedsiębiorstwa.

Przed feriami letnimi ma odbyć się jeszcze jedno posiedzenie.

Półkolonie dla dzieci
W DĄBROWIE

Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Dąbrowie Górn. podaje do wiadomości, że półkolonie letnie dla dzieci rozpoczyna w dniu 1 lipca br.

Zbiórka dzieci zakwalifikowanych na półkolonie w dniu 1 lipca o godz. 8-ej rano na boisku przy ulicy Kościuszki 23.

—oOo—

Skazani za niechlujstwo

Starostwo grodzkie sosnowieckie orzeczeniem z dnia 28 bm. ukarało grzywną za nieporządki sanitarne następujących mieszkańców Sosnowca: Luks Lejka — 100 zł, Fiszotof Judka — 300 zł, Warga Feiwel — 150 zł, Meiklis Maurycy — 100 zł, Ankiewicz Wolf — 150 zł, Fuchs Szmul — 100 zł, Antczak Antoni—200 zł, Danziger Lejzor — 800 zł, Ehrreich Mandel — 300 zł, Zając Franciszka (żydówka)—200 zł, Żmigrod Samuel — 500 zł, Hyla Paweł — 200 zł, Friedman Szlama — 600 zł.

W razie nieściągalności grzywny zostaną zamienione na karę aresztu do 1 miesiąca.

„Samolot Sosnowca dla armii"

WIELKA ZABAWA LOPP W PARKU GWARECTWA „HR. RENARD" W SOSNOWCU

Staraniem Koła LOPP na kop. „Hr. Renard" odbędzie się w niedzielę dnia 3 lipca rb. o godz. 14 w parku Gwarectwa „Hr. Renard" w Sosnowcu wielka zabawa LOPP na cel: kupno samolotu „Sosnowiec dla Armii".

Zabawy, urządzane przez LOPP w parku Gwarectwa, mają swoją ustaloną zaszczytną opinię: organizowane doskonale, z dużym nakładem pracy i inicjatywy, ściągają corocznie tłumy miejscowego i zamiejscowego społeczeństwa. Tegoroczna zabawa zapowiada się również imponująco. Komitet zabawy poczynił starania, aby zabawa, łącząc przyjemne z pożytecznym, była atrakcją i rozrywką dla społeczeństwa.

W wspaniałym parku sieleckim od godz. 14 do późnego wieczora będą przygrywać do tańca na specjalnej estradzie dwie wyborowe orkiestry. Na błoniach przy rzece odbędą się zawody piłki wodnej, rozegranej pomiędzy drużynami strażackimi ze Śląska.

„Wesołe miasteczko" z Targów Katowickich rozbije swoje efektowne namioty dla uprzyjemnienia czasu publiczności.

W powodzi świateł rozbłyśnie park, wspaniałe fontanny, oświetlone różnokolorowymi światłami, będą atrakcją, jakiej nie widywano w Sosnowcu.

Jeżeli dodamy, że bufet tani, pod fachowym kierownictwem potrafi zadowolić wszystkich — to sądzimy, że całe społeczeństwo nie tylko z Sosnowca ale i okolicy spotka się w niedzielę na zabawie LOPP.

Jutro rozstrzygną się losy
kopalni „Victoria" w Gołonogu

Wczoraj w dalszym ciągu trwał strajk okupacyjny na kopalni „Victoria" w Gołonogu, przy czym sytuacja strajkowa nie uległa żadnej zmianie.

Dalsze losy kopalni „Victora" rozstrzygną się jutro w Warszawie.

Oto jak się dowiadujemy, wczoraj inspektor pracy obwodu sosnowieckiego inż. Rosen został zawiadomiony telefonicznie z Warszawy, że jutro, we czwartek, odbędzie się w Warszawie konferencja przedstawicieli Ministerstwa przemysłu i handlu oraz Ministerstwa opieki społecznej w sprawie dalszych losów kopalni „Victoria".

Od wyników konferencji zależne będzie, czy kopalnia zostanie unieruchomiona, a robotnicy otrzymają odprawy czy też kopalnia będzie czynna nadal.

Konferencja odbędzie się w godzinach przedpołudniowych, a o wynikach konferencji inspektorat pracy w Sosnowcu będzie zawiadomiony tegoż dnia.

Burzenie ruder
NAWPROST KOŚCIOŁA

Wczoraj robotnicy miejscy przystąpili w Sosnowcu do usuwania szpetnych ruder przy ul. Prez. Mościckiego, nawprost kościoła.

W ciągu wczorajszego dnia zburzono również sporo płatów, zwłaszcza na Pogoni.

—oOo—

Postrzelony złodziej
ZMARŁ W SZPITALU

Jak donosiliśmy przed tygodniem, policja ujęła na gorącym uczynku kradzieży w Milowicach zawodowego złodzieja niejakiego Antoniego Gozdura bez stałego miejsca zamieszkania, którego osadzono chwilowo w areszcie miejskim w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego.

Gozdur, następnego dnia po aresztowaniu go wyprowadzony na podwórze rzucił się do ucieczki i pobiegł na ul. Sobieskiego. Ścigający złodzieja policjant, po kilkakrotnych bezskutecznych wezwaniach, strzelił do uciekającego, raniąc go ciężko w plecy.

Po kilkudniowym pobycie w szpitalu miejskim na Pekinie Gozdur, pomimo opieki lekarskiej zmarł onegdaj.

—oOo—

OFIARY

Zamiast upominku w dniu Imienin P. Pawła Kucharskiego, personel firmy składa zł 13 (trzynaście) na F. O. M. „Ścigacz".

PROGRAM RADIOWY

MORZE TEMATEM PIOSENKI
PROGRAM RADIOWY NA MORSKIEJ FALI

Program radiowy w środę dn. 29 bm. stoi pod znakiem „Dni Morza". Apel polskich marynarzy, transmitowany ze statku wojennego w Gdyni, rozpocznie o godz. 7,15 audycje radiowe. W programie porannym wystąpi z koncertem Orkiestra Marynarki Wojennej, zaś o godz. 11,20 usłyszą radiosłuchacze audycję p. t. „Morze tematem piosenki". Poranek muzyczny z Poznania o godz. 12,13 poświęcony będzie w całości twórczości Feliksa Nowowiejskiego, słynnego piewcy Bałtyku. „Na morskiej fali" również i Lwów nada koncert rozrywkowy z Kasyna Strzelców Lwowskich o godz. 18,30. Audycję tę przeplotą wesołe monologi i dialogi Szczepka i Tońka i innych popularnych lwowskich artystów. O godz. 22,15 będą mogli radiosłuchacze wysłuchać wielkiego koncertu zatytułowanego „Od Gdyni do New Yorku" w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej i chóru P. R. oraz solistów. Capstrzyk polskich marynarzy o godz. 22,50 transmitowany zostanie ze statku wojennego w Gdyni.

ŚRODA, 29 VI. 1938 R.

6,15 Audycja poranna, płyty — 7,15 Apel polskich marynarzy- — transmisja ze statku wojennego w Gdyni — 7,30 Koncert poranny 8,15 Poranny koncert rozrywkowy — 9,00 Transmisja nabożeństwa z Gdyni — 10,30 „Morze" — Debussy'ego, płyty — 11,00 „Serce Władysława IV" felieton — 11,10 Koncert życzeń — 11,45 Pogadanka aktualna — 11,57 Sygnał czasu i hejnał — 12,03 Poranek muzyczny — 13,00 „Dannemora", wyjątek z powieści Antoniego Kawczyńskiego — 13,15 Muzyka obiadowa — 15,00 „Miasto Gdynia", słuchowisko dla dzieci — 15,30 Audycja dla wsi — 16,30 Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski — 17,30 Transmisja z życia — 18,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Biskup z Miry", słuchowisko — 18,30 „Na morskiej fali" koncert rozrywkowy — 20,05 Wiadomości sportowe — 20,10 Koncert rozrywkowy — 20,55 Pogadanka aktualna — 21,10 „Opowieść o Chopinie", II-ga audycja w opracowaniu Witolda Hulewicza. Solista Henryk Stompka, fortepian — 21,50 Wiadomości sportowe — 22,10 Od Gdyni do New Yorku, audycja muzyczna — 22,50 Capstrzyk polskich marynarzy.

Wolności szlaków morskich strzegą okręty wojenne!

GŁOSY PUBLICZNE

Na urlopie w Kamienicy

My pracownicy T-wa „Saturn" z kopalni Saturn, Jowisz i Mars oraz z cementowni w liczbie 60 osób spędzający urlopy wypoczynkowe w Domu wypoczynkowym T-wa Saturn w Kamienicy koło Kącka, jako II seria, tj. od dnia 15 do 29 czerwca rb., czujemy się w obowiązku chociaż tą drogą złożyć podziękowanie Szanownej Dyrekcji T-wa „Saturn" za uprzystępnienie nam spędzenia tych 15 dni w górach na świeżym powietrzu i przy wodzie.

Nadmienić wypada, że wyżywienia mamy tu poddostatkiem, które spożywamy 4 razy dziennie i tak: śniadanie, obiad, podwieczorek i kolację.

Kierownik, w osobie p. Kowalskiego, emerytowanego nauczyciela w Czeladzi, człowiek szlachetny, stara się o ile możności, aby ten nasz pobyt dał nam ogólne zadowolenie, więc i jemu bardzo dziękujemy za troskliwą opiekę.

Uczestnicy.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zebranie rodzicielskie

KSMŻ W ZAWIERCIU

Od kilku już lat zarząd Katolickiego Stow. młodzieży żeńskiej w Zawierciu na czele którego stoi p. Pasierbińska i asystent Stowarzyszenia ks. Kazimierz Wątrobiński, wprowadził organizowanie t. zw. zebrań rodzicielskich cieszących się wielkim powodzeniem wśród miejscowego społeczeństwa katolickiego. — Na zebraniach tych młodzież popisuje się publicznie przed swymi rodzicami i opiekunami.

W ub. poniedziałek w sali Domu ludowego TAZ odbyło się zebranie rodzicielskie KSMŻ przy licznym udziale publiczności. Zebranie zagaił ks. Wątrobiński, następnie chór KSMŻ odśpiewał pieśń organizacyjną. Uroczysty akt — składania przyrzeczeń druhen wywarł na zebranych nader miłe wrażenie. W następnej części odbyły się śpiewy chórów, deklamacja wiersza pt. „Wierzę" przez druhnę Leśniakównę, korowody, tańce, recytacje itp.

Uroczysty wieczór zakończono odśpiewaniem pieśni organizacyjnej.

Kolonie i półkolonie

DLA BIEDNYCH DZIECI

Miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Zawierciu wspólnie z zarządem miejskim zorganizował w bież. roku kolonie i półkolonie letnie dla biednych dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych.

Kolonie letnie rozpoczynają się już z dniem 1 lipca br. w Rodakach dla 240 dzieci i w Ryczówku dla 75 dzieci.

Z półkolonii, które zostają zorganizowane w Zawierciu będzie korzystało 320 dzieci. Drugi turnus rozpocznie się w dniu 1 sierpnia br.

× ODPUST W ZAWIERCIU. W dniu dzisiejszym parafia zawierciańska obchodzi doroczny odpust.

× WALNE ZEBRANIE MKZPB. — W dniu 30 bm. o godz. 19 w sali Rady miejskiej w Zawierciu odbędzie się walne doroczne zebranie miejskiego obywatelskiego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym. w Zawierciu z następującym porządkiem obrad: odczytanie protokółu z ostatniego zebrania, sprawozdanie opisowe i rachunkowe, komisji rewizyjnej i wolne wnioski.

URLOP

— Oto rachunek. Szef powiedział, żebym nie wracał do biura bez pieniędzy!

— Udało ci się, chłopcze! Tak długiego urlopu nie będziesz miał drugi raz w życiu!

Panika wśród pasażerów

Powybijane szyby w wagonach pociągu

W ostatnich dniach po raz wtóry już w tym roku pasażerowie pociągu Katowice — Częstochowa przeżyli niezwykły wypadek. Kiedy pociąg ten znajdował się w pobliżu stacji Będzin, nagle rozległ się grzechot, przypominający odgłos karabinów maszynowych, poczym posypały się z hukiem szyby. W 7 wagonach zostały wybite szyby, uszkodzone drzwi i ściany. Na szczęście wszyscy podróżni wyszli z wypadku bez szwanku.

Przyczyną tego wypadku był sterczący z boku nad torem drąg, który zahaczając o pasażerskie wagony, spowodował duże szkody oraz panikę wśród podróżnych.

Jest to już drugi identyczny wypadek w roku bież., spowodowany przez nieznanych sprawców. Policja prowadzi dochodzenie.



WIELKA GDYNIA

Na zdjęciu rzut oka na nową dzielnicę willową w Gdyni, położoną w Działkach Leśnych.

Kwasem siarczanym w twarz

Zemsta porzuconej przyjaciółki

W ub. poniedziałek wieczorem nieliczni przechodnie na ulicy Okrzei w Dąbrowie byli świadkami niezwykłego zajścia.

Oto do przechodzącego ulicą jakiegoś mężczyzny podbiegła młoda kobieta i po krótkiej lecz gwałtownej z nim rozmowie chlusnęła mu w twarz jakimś płynem z butelki, poczym szybko rzuciła się do ucieczki.

Oblany mężczyzna, wydawszy przeraźliwy krzyk, upadł na ziemię, wijąc się z bólu.

Świadkowie zajścia pośpieszyli z pomocą nieznajomemu, który, jak się okazało, miał poparzoną twarz kwasem siarczanym i zaprowadzili go do lekarza.

Poparzonym okazał się mieszkaniec Będzina, Antoni Otto (1 Maja 82). Doznał on dotkliwego poparzenia twarzy, przy czym jedno oko jest poważnie zagrożone.

Otto poznał nie dawno niejaką Irenę Przywarównę z Dąbrowy, z którą dość często spotykał się. Ostatnio, zaczął jej unikać.

Przywarówna obrażona w swej ambicji zażądała, aby O. z nią się ożenił.

Ponieważ p. O. nie mógł spełnić żądania Przywarówny, jako że jest człowiekiem żonatym, ta postanowiła zemścić się.

Spotkawszy onegdaj O. w Dąbrowie dokonała zemsty, oblewając go kwasem siarczanym.

Przywarówna została zatrzymana przez policję.

SPORT

JĘDRZEJOWSKA W ĆWIERĆFINALE

W dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Wimbledonu Jędrzejowska pokonała w poniedziałek ostatnią przeciwniczkę w swojej grupie, południowo-afrykańską rakietę Morphew. Polka grała tym razem bardzo dobrze i spotkanie wygrała łatwo w dwóch setach 6:3, 6:2.

W ćwierćfinale Jędrzejowska niespodziewanie spotka się z doskonałą rakietą amerykańską Helen Jacobs. Amerykanka, która w tym roku nie była rozstawiona, łatwo pokonała w poniedziałek rozstawioną Angielkę Scriven 6:3, 6:0, kwalifikując się do ćwierćfinałów.

WALNE ZEBRANIE TS SOSNOWIEC

Nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa sportowego Sosnowiec odbędzie się w dniu 16 lipca rb. w lokalu własnym przy boisku w I terminie o godz. 19.30, lub w II o godz. 20 bez względu na liczbę przybyłych członków. Zarząd prosi o liczne przybycie.

TS SOSNOWIEC — AKS NIWKA

TS Sosnowiec — AKS Niwka rozegrają dzisiaj o godz. 17.15 na boisku przy ulicy Rudnej zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A. Przedmecz o godz. 15.15

Każdy wariat w Sowietach

MA URZĘDOWE ZAŚWIADCZENIE

Sowieckie ustawodawstwo nie grzeszy logiką. W ostatnim czasie w prasie sowieckiej ukazało się kilka takich dziwolągów ustawodawstwa sowieckiego nie mieszczących się w ramach zdrowego rozsądku. Otóż władze sowieckie w rejonie boryspolskim na Ukrainie sowieckiej wydały dziwne zarządzenie — „przeprowadzić po wszystkich wsiach rejonu przegląd wariatów i wydać im zaświadczenia". A więc w administracji sowieckiej postanowione wydać każdemu umysłowo choremu urzędowe zaświadczenie w tym, iż jest wariatem.

Zarządzenie to brzmiące tak dziwnie jest interesującym i pod tym względem, że widocznie liczba umysłowo chorych w Sowietach jest dość znaczna, skoro przeprowadza się specjalną lustrację po wszystkich wsiach. Poco jednak wydawać umysłowo choremu zaświadczenie, iż jest wariatem, pozostaje tajemnicą administratorów sowieckich.

Napad chińskich piratów

NA AMERYKAŃSKI STATEK

W pobliżu Ningpo, amerykański statek, wiozący 35 pasażerów został napadnięty przez piratów chińskich. Na pokładzie statku oprócz pasażerów znajdował się niezmiernie drogi ładunek szlachetnych gatunków tytoniu. Piraci otoczyli statek łodziami, zaszachowali pasażerów strzałami, oddanymi na postrach, weszli na pokład, zniszczyli stację radiową, a następnie przeładowali cały ładunek tytoniu na dżonki, po czym zbiegli w niewiadomym kierunku. Natychmiastowy pościg, wszczęty za piratami, nie dał żadnego rezultatu.

760 rodzajów pluskiew

Emigrant rosyjski, zamieszkały w Jugosławii, inż. Nikola Korniloff posiada dużą własność ziemską w pobliżu Skoplje i niezmiernie interesuje się żywą przyrodą. W jednym z pokojów urządził on hodowlę pluskiew, która daje mu pole do badania życia różnych ich gatunków. W ostatnich dniach w świecie przyrodniczym dość znaczną dużą sensację było ogłoszenie wiadomości, że Korniloff sporządził kolekcje aż 760 rodzajów pluskiew. Wśród tych pluskiew znajduje się dużo dotychczas nieznanych gatunków tych owadów. Nieznane te okazy mają podobno otrzymać nazwę pluskiew Korniloffa, przy czym okazy mają otrzymać numery porządkowe — 1, 2, 3, itd.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

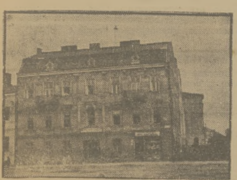
Z terenu COP.

Wyrównanie starych zaległości

RZESZÓW, w czerwcu

Chłop strzela, Pan Bóg kule nosi, człowiek planuje pożyteczną rzecz, stwarza się z tego cały łańcuch dobrodziejstw. Jak kręgi na spokojnej, zamarłej tafli wody, tak podziałał na całe tutejsze życie jeden pomysł, jeden wy...ał potężnej myśli: C.O.P. — Centralny Okręg Przemysłowy! Przedtem było jak Bóg dał, albo i wcale nic nie było. Chude piaski porastają nowymi domami, w lasach wybijają się ponad korony drzew śmigłe kominy fabryk, ludzie, którzy do tej pory liczyli na grosze, teraz uczą się liczyć na dziesiątki złotych. Ruszyło się!

Chłop podrzeszowski z jakiejś tam Staronawy czy też z dalszym okolic dostał do ręki łopatę i kilkanaście upragnionych złotówek na tydzień, zaczepił się wreszcie o coś. Biedota miejska, najniższa warstwa robotnicza bez żadnych kwalifikacji prócz wysokich kwalifikacji w znoszeniu nędzy, dorwała się do pracy i do... Ubezpieczalni. Jedno idzie za drugiem, a tak jedno jak i drugie jest nieodzownym warunkiem wszelkiego postępu społecznego. Znikły gromady ludzi wyczekujących po różnych urzędach bezrobocia, zwiększył się natłok przed okienkami w Ubezpieczalni.



Ubezpieczalnia Społeczna w Rzeszowie.

Oto jakaś babina, która ma prawo do bezpłatnego leczenia, oblatuje kolejno wszystkich specjalistów lekarzy, tyle bowiem nazbierało się u niej zastarzałych choróbek. Czekała już tylko chyba na śmierć, a tu raptem doczekała się lekarza. I to za darmo! to jedno słowo postawiło ją na nogi i puściło w ten kołowrót różnych lekarzy specjalistów, pomogło przezwyciężyć paniczny strach, jaki zawsze wywołuje wśród tutejszych ludzi słowo: szpital.

Ubezpieczalnia w Rzeszowie przeżywa teraz niebywały okres w swojej pracy. Napłynęło do ubezpieczeń masę nowych ludzi, masę chorych i chorowitych, którzy teraz dopiero zapoznają się z lekarzem i lekarstwem. Preliminowano na I półrocze na różnego rodzaju zasiłki ok. 6 tys. złotych, wypłacono już ok. 20 tysięcy, zamiast spodziewanych 20 tys. na świadczenia, trzeba było wydać 40 tys., doangażowano 4 nowych lekarzy, okazuje się, że trzeba będzie tę liczbę zwiększyć co najmniej o połowę. I tak na każdym odcinku podniesiono wydajność przynajmniej o 100%. Rosną dochody, rosną i wydatki, dotychczasowy aparat lecznicy nie mógł w żaden sposób wystarczyć zapotrzebowaniu, to też powstają co raz to nowe projekty, realizuje się szybko plan jak najszerzej pomyślanej akcji społecznego lecznictwa. A najważniejsze, że akcja ta obejmuje i zapomnianą dotychczas wieś, że dzięki pracy chłop zaczyna stawać się, tak jak i robotnik miejski, człowiekiem chronionym przez prawo, prawo o przymusowej ochronie zdrowia i życia ludzkiego.

L. M.

Katastrofy i wypadki podczas raidu

Auto p. Frolewicza z Sosnowca zabiło wieśniaka

W ub. poniedziałek uczestnicy wielkiego raidu automobilowego zakończyli trzeci najcięższy etap raidu i przybyli na zasłużony wypoczynek do Zakopanego, aby w nocy z wtorku na środę wyruszyć w trzech grupach na Równicę, gdzie odbędzie się próba szybkości górskiej.

Samochody, które przejdą tę próbę startują dalej przez Katowice i Łódź do Warszawy. Ponieważ na czele idą wielkie, szybkie wozy, przybycia pierwszych zawodników do stolicy należy oczekiwać tego samego dnia (środa) około godz. 7 rano. Słabsze wozy powinny nadjechać między 11 i 12-tą.

Trzeci etap raidu na ciężkich drogach małopolskich przeszedł pod znakiem katastrof i wypadków.

W parę godzin po katastrofie Niemca Klenga pod Krasnymstawem — o czym donosiliśmy wczoraj — pod wóz nr 20 Wanderer, kierowany przez dyr. Chroll-Frolewicz z Sosnowca wpadł wieśniak, który niespodziewanie zeskoczył z wozu i poniósł śmierć na miejscu. Wypadek wydarzył się o godz. 6 rano tuż w pobliżu półmetka we Lwowie. Uderzenie było tak gwałtowne, że w błotniku i oprawie przedniej szyby powstały dwa wgłębienia.

— Jestem głęboko wstrząśnięty — mówi p. Frolewicz. — Stało się to jednak tak niespodziewanie, że nie byłem w stanie nic przeciwdziałać. Bezwzględnie nie była to moja wina.

W drodze ze Lwowa do Zakopanego Mercedes nr. 9 mjr. Faby przejechał kobietę. Zmarła w chwilę po wypadku.

Kierowca stwierdza, że kobieta, szła środkiem szosy. Kiedy zorientował się że nie reaguje na sygnały (istnieje domniemanie, że była głucha) i począł hamować było już za późno. Zboczenie z drogi groziło śmiercią wszystkim jadącym. W ułamku sekundy kierowca powziął decyzję: wybrał nieszczęście mniejsze.

Pomimo wypadku dyr. Frolewicz bierze dalej udział w raidzie.

Zainteresowania i zdolności wielkich ludzi

Cesarz—klownem, Car—dentystą, król—zegarmistrzem

Historia cytuje wiele przykładów, rzucających ciekawe światło na ludzi z uzdolnieniami wielostronnymi. W historii starożytnej znajdujemy wiele wzmianek o krwawym i tchórzliwym Neronie, który uprawiał zawód komedianta, występując w cyrkach rzymskich ku uciesze gawiedzi, a znakomity Marek Aureliusz obok polityki zajmował się z zapałem filozofią.

Najwięcej przykładów wszechstronnego uzdolnienia dostarczyły dzieje kultury średniowiecznej. Epoka Renesansu wskazuje nazwiska takie, jak Leonardo da Vinci, który w dziejach świata zapisał się jako malarz, rzeźbiarz, inżynier konstruktor, lotnik, poeta, pisarz i muzyk. W bibliotece Ambrosio w Mediolanie można oglądać interesujące rysunki i plany „latających maszyn" Leonarda, zaopatrzone jego własnoręcznymi komentarzami. W sto lat później na firmamencie świata umysłowego Europy ukazuje się nowy geniusz: Franciszek Bacon, który obok spraw politycznych uprawiał filozofię ścisłą, a zginął tragicznie podczas jakiegoś doświadczenia fizycznego.

Potr Wielki, car Rosji, uchodził za zdolnego inżyniera mechanika. Skonstruował wiele sprytnych mechanizmów, projektował wiele konstrukcyj okrętowych, uprawiał malarstwo, był dentystą, zajmował się wróżbiarstwem. Ludwik XVI, który zginął na szafocie podczas wielkiej Rewolucji, zajmował się z zamiłowaniem ślusarstwem i zegarmistrzowstwem.

Od początku wieku XIX lista różnorodnie uzdolnionych osobistości stale się powiększa. Wielki poeta angielski Byron był zamiłowanym pływakiem; przyrodnik francuski Lacepede był doskonałym muzykiem. Twórca nieśmiertelnego „Cyrulika Sewilskiego", Rossini lubił... pitrasić przysmaki w kuchni. Ryszard Wagner, obok uzdolnień muzycznych, był poetą. Malarz francuski Delacroix pisywał wiersze. Słynny Morse, wynalazca telegrafu, był rzeźbiarzem i malarzem. Poeta Karol Cros wynalazł sposób kopiowania odbitek fotograficznych wielobarwnych. Aleksander Dumas był mistrzem w sztuce kulinarnej. Pasteur zajmował się litografią w chwilach wolnych od badań bakteriologicznych.

Wiek XX przynosi nowe nazwiska: wielka tragiczka Sara Bernhardt była malarka i rzeźbiarką. Kompozytor Paul Dukas, twórca popularnego „Ucznia Czarnoksięskiego" był doskonałym znawcą literatury angielskiej i przetłumaczył wiele dzieł angielskich na język francuski. Sasza Guitry, komediopisarz, był aktorem i reżyserem. Guizot, obok spraw politycznych, uprawiał z zamiłowaniem literaturę i historię, Thiers był adwokatem, Clemenceau był lekarzem, Raymond Poincare był znakomitym obrońcą sądowym.

Królowa belgijska Elżbieta uzyskała dyplom lekarza na uniwersytecie w Lipsku. Założyła własną klinikę okulistyczną w Brukseli. Jednocześnie zajmowała się namiętnie... szoferką i była doskonałym mechanikiem samochodowym. Oprócz tych uzdolnień zasłynęła jako doskonała pianistka. Królowa Mary angielska łączy w sobie kilka uzdolnień: jest wybitną akwarelistką, gra na pianinie, posiada piękny głos kontraltowy, a jednocześnie sama prowadzi szwalnię dworską, w której zatrudnia kilkadziesiąt zubożałych panien z arystokratycznych rodów angielskich.

FERRY ROCKER

TAJEMNICA WIEŻY

Powieść kryminalna

Przekład Eugeniusza Bałuckiego

26)

Edwin Lawrence błysnął oczami, jak gdyby dopiero w tej chwili oprzytomniał. Spojrzał na swojego sekretarza, który, nie mogąc opanować zdenerwowania, stał ciągle przy drzwiach.

Doktór William Palmer podniósł się chowając zegarek.

— Oczywiście, nie żądam od pana żadnych wyjaśnień — oświadczył obojętnie. — Mam nadzieję, że kroki urzędowe, które muszę poczynić, nie sprawią panu kłopotu, panie Lawrence. Chciałbym tylko zapytać, czy pański syn nie miał jakiejkolwiek trucizny. Z wyjątkiem morfiny, naturalnie.

Starzec potrząsnął głową. Jego milczenie było zastanawiające. John przypuszczał, że Lawrence pod wpływem przerażenia doznał szoku nerwowego i dlatego właśnie zaniemógł.

Lekarz, przyzwyczajony do różnych dziwactw chorych, pożegnał się, nie zwracając uwagi na osobliwe zachowanie się staruszka, ale jego kroki nie zdążyły jeszcze przebrzmieć na korytarzu, kiedy Edwin Lawrence zerwał się z miejsca, podszedł kulejąc do Johna, chwycił go za ramię i wykrztusił:

— Oni go otruli, mój chłopcze... W tym domu są mordercy... Czuję to...

— Ależ, panie Lawrence...

Starzec podniósł ostrzegawczo dłoń zmuszając Johna do milczenia.

Po chwili Harrigan usłyszał, jak jego szef schodził po schodach na dół postukując głośno laską.

IX.

Po upływie mniej więcej dwudziestu minut John spotkał w hallu panią Bardwell.

— Chwileczkę, panie Harrigan. To straszne wydarzenie wytrąciło nas wszystkich z równowagi. Wobec tego zasiądziemy dziś do stołu później niż zwykle. Jeśli pan będzie głodny, to proszę pójść do kuchni i kazać Annie, by panu coś dała do zjedzenia.

— Dziękuję bardzo, panie Bardwell. Nic mi się nie stanie, mogę zaczekać.

Był niezmiernie zdziwiony uprzejmością pani Bardwell. Wprawdzie ton jej głosu nie grzeszył przyjaźnią, jednak różnił się zasadniczo od zwykłego sposobu mówienia.

— Niestety, musimy być przygotowani na szereg kłopotów i nawet przykrości, więc byłabym wdzięczna, gdyby pan się nie oddalał zbytnio od domu. Żałuję ogromnie, że przyjechał ten młody lekarz. Jest zarozumiały, choć nie ma wcale wprawy. Prawdopodobnie w swojej praktyce jeszcze się nie spotkał z wypadkiem śmierci.

Robiła niedwuznaczne starania, by nawiązać rozmowę z Johnem i dowiedzieć się przy tej sposobności, o czym lekarz rozmawiał ze starym Lawrence'm.

John uprzytomnił sobie nagle, że jeszcze jej nie złożył wyrazów współczucia. Wyjąkał parę niezbyt zręcznych zdań.

— Ale brat nie zgodził się na sekcję zwłok, prawda?

— O ile się nie mylę, doktór Palmer wcale o to nie prosił. Oświadczył tylko, że na podstawie powierzchownych oględzin nie może ustalić przyczyny śmierci i że wobec tego będzie musiał zawiadomić policję.

— Tak! Sprowadzi tu cały tłum i zupełnie obcy ludzie będą wtykali nosy w nasze sprawy i stosunki. Spodziewam się, panie Harrigan, że pan nie powtórzy przed komisją śledczą wszystkiego, co panu naplótł mój brat.

Teraz John zrozumiał, dlaczego pani Bardwell zmieniła się i już go nie traktowała jak natrętnego pucybuta — po prostu obawiała się skandalu.

— Nie sądzę, by komisja uważała mnie za ważnego świadka — odparł wymijająco. — Może do tego nawet nie dojdzie.

— To byłoby najlepsze zakończenie, oczywiście. Wydarzenie jest samo przez się wystarczająco smutne.

Skinęła głową i udała się w dalszą drogę.

Ale John nie zdążył dojść do drzwi wyjściowych. Tym razem go zatrzymała Łucja Lawrence.

Była w ciemnoniebieskiej sukni, w ręce trzymała chusteczkę koronkową.

— Ach, panie Harrigan — rzekła przymilając się i stanęła tak blisko, że się prawie oparła o Johna. — Okropny wypadek, prawda?

(c. d. n.)

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

MONSALVAT

Sanatorium przyrodolecznicze, dietetyczne i wypoczynkowe — Olchowce, poczta Sanok. Luksusowe utrzymanie. Ceny umiarkowane. — Prospekty na żądanie. 2848

CZORSZTYN

pensjonat „Pieniny" — komfortowy, kuchnia pierwszorzędna. Tanie pobyty ryczałtowe. 2911

PENSJONAT

„Szubertówka"

Poleca pokoje do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem, miejscowość sucha i lesista, plaża, kościół na miejscu. Stacja kolejowa Żarki — letnisko, 5 minut od stacji. 2582

RYMANÓW-ZDRÓJ

Pensjonat „Jasna" kręgielnia, ogród, radio, smacznie, tanio. Zarząd. 2762

RABKA ZDRÓJ

Willa „Szczęsna" pięknie położona, pokoje słoneczne, ciepła woda, wygody, ceny przystępne, tylko dla chrześcijan. Telefon 317. 2446

KUPNO i SPRZEDAŻ

MEBLE

gotowe i na zamówienia poleca Pierwszorzędny Zakład Tapicerski J. TOMCZYK, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 63-105.

TAPCZANY

hygieniczne, otomany nowoczesne, fotele kanadyjskie, leniwce. Klubowe garnitury, saloniki, materace, kozetki, siatki, wszelkie przeróbki, wykonanie solidne i gwarantowane. Ceny niskie, warunki spłaty dogodne. Firma egzystuje od 1910 r.

FOTOGRAFIŚCI!

Sprzedam, wydzierżawię, lub przyjmę wspólnika; mam trzy zakłady. — Kurier Zachodni Zawiercie. 3039

Leżaki

hamaki, worki pościelowe, kosze, szczotki, wycieraczki, mydło, pastę itp. poleca w dużym wyborze

Lucjan Stybliński

Sosnowiec 3 Maja 30, tel. 61.700.

FARBY

lakiery, nitropolitura, pokost, farby olejne do studiów i plakatowe — poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Tel. 63.070. 1155

WAPNO

budowlane lasowane i w bryłach, I-go gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapiennik „BRYNICA" — Sosnowiec, ul. 3 Maja 5 — telefon 626.59. 2975

OKAZYJNIE

sprzedam maszynę do pisania w dobrym stanie Sosnowiec, Dęblińska 7, introligatornia. 3032

POSADY i PRACE

PANIE

eleganckie, reprezentatywne osiągną wielkie stałe dochody przy lekkiej akwizycji. Osobiste zgłoszenia z dokumentami środa 29-go: Będzin, Modrzejowska 62, IV piętro „Eskulap" godz. 14.30—16.

LOKALE

DO WYNAJĘCIA

pokój elegancko umeblowany, osobne wejście, całodzienne utrzymanie, obok przystanku tramwajowego, Mariacka 4, gospodarz. 3037

POSZUKUJĘ

mieszkania 2 względnie 3 pokojowego z wszelkimi wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń J. Hławski, 3-go Maja 23. 3029

DO WYNAJĘCIA

sklep nadający się na każdy interes. Piłsudskiego 48 m. 7.

POKÓJ

duży, umeblowany, w śródmieściu, I piętro, może być z używalnością kuchni. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 14 m. 6.

DO WYNAJĘCIA

słoneczne 4 pokoje, kuchnia, nowoczesne wygody. Sosnowiec, Reymonta 5. 3038

BAZAR

Bystrzonowskiego Sosnowiec, Modrzejowska 30 wynajmie: sklep nadający się na zakład fryzjerski lub t. p., — budki, jatki. 3035

Różne

WYKONUJĘ

siatki ogrodzeniowe do ogrodzeń kortów tenisowych i ogrodów. — Leon Kudelski, Daniłowska 40c, za rzeźnią. 3033

KURSY

pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju", tel. 6.15.36. 3036

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2.

ZOSIU!

jednak pas, biustonosz to tylko z chrześcijańskiej pracowni gorsetów „Nina" — poleca pasy uszczuplające, lecznicze na ciążę, oraz wszelkie roboty w zakres wchodzące. Ceny niskie. 3 Maja 14. 2974

Zakład pieczątkarski

Lucjan Stybliński

Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700

wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

ONDULACJĘ

trwałą wykonuje solidnie. Pytlik, Pogoń, ul. Sucha 24. 3001

NOWAKOWSKIEMU

Karolowi skradziono kartę na broń wydaną przez Starostwo Grodzkie Sosnowiec z ważnością do dnia 31 grudnia 1938 r., oraz metrykę urodzenia — wydaną przez parafię Zwoleń, powiatu kozienickiego. 3026



WÓDZ I PROROK INDII

Na zdjęciu Mahatma Gandhi, który ostatnio tak bardzo podupadł na zdrowiu, że może chodzić tylko o lasce i w towarzystwie podtrzymujących go wnuczek.

W SKLEPIE

— W tym płaszczu nie spostrzeże pan nawet, że deszcz pada.

— Dobrze. Ale w jaki sposób zorientuję się, że przestał padać?

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
[illegible] naczelny przyjmuje
od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 713.91. — DĄBROWA, ul. Sobieskiego, róg 3 Maja p. J. Góralski.—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. KIELCE, Sienkiewicza 4.—ŁAZY, Władysław Jaworski.—OLKUSZ, Rynek, kiosk n. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej.—ZAWIERCIE, 3 Maja 29.—ZĄBKOWICE, kiosk p Krupy.—ŻARKI, Fr. Caruk. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Machnik.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI